

Sygn. akt IV W 1707/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. w IV Wydziale Karnym
w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Gierula

Protokolant: Renata Kocot

przy udziale oskarżyciela publicznego: nie stawił się, o terminie zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 r.

sprawy **M. N.**, syna R. i C., z domu L., ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 3 maja 2015 r. około godziny 8:15 w W., przy ul. (...), dokonał kradzieży 4 kołpaków z samochodu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...)

o łącznej wartości ok. 400 zł, na szkodę I. S.,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

orzeka:

I. w ramach zarzucanego czynu uznaje obwinionego **M. N.** za winnego tego, że w dniu 3 maja 2015 r. około godziny 8:15 w W., przy ul. (...), dokonał kradzieży 4 kołpaków z samochodu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o łącznej wartości 400 zł na szkodę W. N. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 119 § 1 k.w. skazuje go na karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin;

II. na podstawie art. 119 § 4 k.w. orzeka na rzecz pokrzywdzonego W. N. obowiązek zapłaty równowartości ukradzonego mienia w wysokości 400 (czterystu) złotych;

III. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 (stu sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV W 1707/15

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. N. jest właścicielem samochodu marki T. (...) o nr rej. (...). Pojazd ten oddał w użytkowanie I. S..

W nocy z dnia 2 na 3 maja 2015 r. I. S. wraz z przyjaciółmi i dziewczyną w N. oglądał walkę bokserską. Około godziny 7:30-7:55 rano w dniu 3 maja 2015 r. powrócił do W.. Samochód zaparkował przy ul. (...) na wysokości budynku przy ul. (...), udał się do domu i położył się spać.

Około godziny 8:15 M. N. podjechał na ul. (...) samochodem M. (...) nr rej. (...) i zaparkował nieopodal w/w T.. Wsiadł on z pojazdu, rozejrzał się, założył czapkę z daszkiem. Podeszedł do T., odkręcił i zdjął cztery kołpaki z kół. Następnie zabrał je do własnego samochodu i odjechał.

Zdarzenie z klatki schodowej budynku przy ul. (...) obserwował S. O.. Zanotował on numer rejestracyjny samochodu sprawcy, a następnie powiadomił o kradzieży I. S.. W dniu 4 maja 2015 r. o godzinie 11:40 I. S. złożył zawiadomienie o wykroczeniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań pokrzywdzonego W. N. (k. 57), świadków S. O. (k. 57-58), I. S. (k. 6-7, 9v, 58) i J. K. (k. 59-60), zeznań C. L. – odczytanych na rozprawie głównej w trybie art. 75 § 2 k.p.w. (k. 16.), a także notatek urzędowych (k. 12, 19).

W trakcie czynności wyjaśniających w trybie przewidzianym w art. 54 § 7 k.p.w. odstąpiono od przesłuchania M. N. w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia (k. 19). Obwiniony nie nadesłał również w określonym terminie wyjaśnień pisemnych.

Swoje stanowisko M. N. zawarł jedynie w sprzeciwie od wyroku nakazowego, wskazując, iż w dniach 1-5 maja 2015 r. wypożyczył należący do niego samochód M. (...) J. K. (k. 39). Na poparcie swojego twierdzenia przedstawił kserokopię prawa jazdy wydanego na nazwisko J. K. oraz umowy (k. 40-41).

Sąd zważył, co następuje:

Wskazać należy, że obwiniony M. N. nie uczestniczył w postępowaniu prowadzonym przed Sądem, albowiem pomimo prawidłowego doręczenia wezwania (k. 50) nie stawił się na wyznaczony w dniu 29 grudnia 2015 r. termin rozprawy głównej w niniejszej sprawie i nie usprawiedliwił zgodnie z obowiązującymi przepisami swojego niestawiennictwa. W związku z powyższym Sąd, stosownie do treści art. 71 § 4 k.p.w., prowadził rozprawę zaocznie uznając, iż jego udział nie jest konieczny.

Ponieważ obwiniony M. N. dobrowolnie zrezygnował z uczestniczenia w postępowaniu sądowym w niniejszej sprawie, a tym samym nie skorzystał z przysługującego mu uprawnienia do złożenia wyjaśnień przed Sądem, Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na zawartym w aktach sprawy materiale dowodowym.

Zeznania złożone przez świadka S. O. Sąd uznał za zasługujące na wiarę w całości. S. O. rankiem w dniu 3 maja 2015 r. wyszedł na klatkę schodową zapalić papierosa i zauważył, że na jego miejscu parkingowym zatrzymał się cudzy samochód. Usłyszał trzaski i nabrał obaw, że kierowca niszczy ogrodzenie bądź nielegalnie wyrzuca śmieci. Z piętro niżej i zobaczył mężczyznę odkręcającego kołpak T. sąsiada. Mężczyzna ten następnie wsiadł do samochodu i odjechał. Świadek zapamiętał markę i numery rejestracyjne samochodu sprawcy, a także jego rysopis. S. O. stanowczo zaprzeczył, by zaobserwowanym przez niego sprawcą miała być którakolwiek z osób obecnych na rozprawie głównej w dniu 29 grudnia 2015 r., także J. K.. Relacja S. O. jest rzeczowa, logiczna i wewnętrznie spójna, koresponduje też z materiałem zgromadzonym w sprawie. Świadek pozostaje dla obwinionego osobą obcą i nie ma żadnych powodów, które mogłyby go motywować do celowego obciążenia go. Z tych względów Sąd uznał zeznania S. O. za wiarygodne i oparł się na nich przy ustalaniu stanu faktycznego.

Ważna i cenna dla merytorycznego rozstrzygnięcia w rozpatrywanej sprawie okazała się relacja J. K.. W treści sprzeciwu od wyroku nakazowego obwiniony wskazał bowiem, że w okresie, w którym doszło do zdarzenia, swój samochód pożyczył świadkowi. Dla uwiarygodnienia tych twierdzeń M. N. przedłożył kserokopię umowy datowanej na dzień 1 maja 2015 r. podpisanej nazwiskami (...) i (...) (k. 40) oraz kserokopię prawa jazdy wydanego na nazwisko J. K. nr (...) przez Starostę (...) w dniu 1 czerwca 2010 r. Kopia dokumentu również opatrzona została podpisami (...) i (...) (k. 40). Zeznając przed Sądem Jarosław K. stanowczo zaprzeczył, by kiedykolwiek miał podpisać w/w umowę, pożyczać samochód M. O. czy choćby znać osobę obwinionego. Oświadczył, że podpis pod umową nie został złożony przez niego. Wskazał on przy tym, że około 20 grudnia 2014 r. utracił dokumenty, w tym dowód osobisty i prawo jazdy, na co posiada potwierdzenie urzędowe. Od tamtej pory na jego nazwisko na podstawie utraconych dokumentów

zawarty został cały szereg różnych umów. Świadek okazał aktualny dowód osobisty wystawiony w dniu 7 stycznia 2015 r. oraz prawo jazdy wystawione w dniu 4 marca 2015 r. Oświadczył też, że kserokopia znajdująca się w aktach sprawy to kopia jego starego, zaginionego prawa jazdy. Świadek nie potrafił wskazać, co dokładnie robił w dniu zdarzenia, ale podkreślił, że przez cały 2015 rok w W. był najwyżej 3-4 razy. Zeznania J. K. są rzeczowe, jasne i poparte dokumentami, a ponadto stoją w zgodzie z zeznaniami S. O. oraz z wnioskami płynącymi z wiedzy i doświadczenia życiowego. Skoro bowiem J. K. w marcu 2015 r. wyrobił nowy dokument prawa jazdy, wątpliwym jest, aby w maju 2015 r. przy zawarciu umowy wypożyczenia pojazdu posługiwał się dokumentem już nieaktualnym. Wyklucza to dodatkowo i to, że przy wyrabianiu nowego dokumentu, stary co do zasady jest celowo kancerowany, aby jednoznacznie zaznaczyć, że utracił on ważność. Zauważyć też trzeba, iż włączona do akt kopia prawa jazdy ukazuje dokument w stanie nieuszkodzonym. Logicznym jest zatem przyjęcie, iż J. K. faktycznie utracił dokument przed marcem 2015 r. i w chwili wyrabiania nowego prawa jazdy nie dysponował starym. W tych okolicznościach Sąd dał wiarę świadkowi w całości, uznając za prawdziwą okoliczność utraty przez niego dokumentów. Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, że przedłożona przez obwinionego „umowa” nie jest rzetelna, zaś jej treść nie odpowiada prawdzie.

Sąd dał wiarę relacji pokrzywdzonego W. N.. Nie był on co prawda świadkiem zdarzenia i informacje o jego przebiegu czerpał od innej osoby, jednak wskazał, że to właśnie on jest właścicielem T. (...) o nr rej. (...), a przedmiotowy samochód pożyczył koledze swojego syna, I. S.. Wysokość poniesionej szkody w oparciu o informacje z serwisu wycenił na kwotę 400 zł. Zeznania pokrzywdzonego są jasne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, zwłaszcza w relacji I. S., dlatego Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania.

Podobnie Sąd potraktował zeznania świadka I. S., który opisał na jakiej zasadzie był on użytkownikiem T. (...) nr rej. (...) i opisał okoliczności, w jakich powziął wiadomość o kradzieży kołpaków. Jego relacja uznana została za wiarygodną w związku z tym, że koresponduje z pozostałymi dowodami, jednak świadek nie posiadał bliższych informacji na temat przebiegu samego zdarzenia.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania C. L. – matki obwinionego, albowiem są przejrzyste i spójne. Przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego świadek potwierdziła, że samochód M. (...) nr rej. (...) jest zarejestrowany co prawda na jej nazwisko, jednak nie jest ona użytkownikiem pojazdu, jako że nie posiada prawa jazdy. Od momentu zakupu samochodem tym jeździ jej syn M. N.. Odnośnie zdarzenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy C. L. nie posiadała żadnej wiedzy. Sąd uwzględnił treść złożonych przez nią zeznań, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności i zgodności z rzeczywistością. W trakcie rozprawy głównej w trybie art. 75 § 4 k.p.w. Sąd ujawnił zeznania świadka z uwagi na to, że bezpośrednie przeprowadzenie tego dowodu nie było niezbędne, a żadna z obecnych stron się temu nie sprzeciwiła (k. 60).

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 76 § 1 k.p.w., w postaci między innymi notatek urzędowych (k. 12, 19), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści. Dane o karalności (k. 30-33) miały znaczenie uzupełniające.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego po dokonaniu jego oceny w oparciu o dyrektywę wskazane w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Sąd uznał M. N. za winnego tego, że w dniu 3 maja 2015 r. około godziny 8:15 w W., przy ul. (...), dokonał kradzieży 4 kołpaków z samochodu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o łącznej wartości 400 zł na szkodę W. N.. Tym samym wypełnił on znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Sąd zmienił jedynie opis czynu uznając, że w świetle ujawnionych okoliczności nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzonym jest w istocie W. N. jako właściciel pojazdu. Sąd nie miał wątpliwości co do sprawstwa obwinionego, albowiem to on był użytkownikiem pojazdu M. (...) nr rej. (...), którego kierowca dokonał kradzieży kołpaków z samochodu T. (...) nr rej. (...), zaś podana przez niego w sprzeciwie od wyroku nakazowego wersja wydarzeń nie zasługuje na wiarę w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków J. K. i S. O..

Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążająca w stosunku do oskarżonego Sąd potraktował jego uprzednią wielokrotną karalność za przestępstwa przeciwko mieniu (k. 30-33). Równocześnie Sąd nie dopatrzył się okoliczności łagodzących.

Sąd wymierzył obwinionemu M. N. karę 1 miesiąca ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 40 godzin, uznając, że kara ta jest adekwatna zarówno do stopnia winy, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu, a także wystarczająca dla realizacji celów wychowawczych i poprawczych wobec niego, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. M. N. sześciokrotnie był skazywany za przestępstwa przeciwko mieniu na karę pozbawienia wolności, w tym czterokrotnie na karę bezwzględną. Należy zatem stwierdzić, że M. N. jest osobą wysoce zdemoralizowaną, a dotychczasowe skazania nie wpłynęły na zmianę jego postępowania. Obwiniony w dalszym ciągu nie wykazuje respektu i poszanowania dla obowiązującego prawa. Tym samym zastosowanie wobec niego kary ograniczenia wolności niewątpliwie jest uzasadnione. Zdaniem Sądu kara ta skłoni obwinionego do przemyślenia swojego dotychczasowego postępowania i jego zmiany w przyszłości, ponadto, co niemniej ważne, stanowić będzie karę sprawiedliwą w odczuciu społecznym.

Stosownie do dyspozycji art. 119 § 4 k.w. Sąd zobowiązał obwinionego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego W. N. równowartości skradzionego mienia. Straty pokrzywdzonego w toku postępowania określone zostały na 400 zł (k. 57-58).

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. uznając, iż brak jest podstaw do zwolnienia obwinionego od kosztów. Wysokość opłaty ustalona została w oparciu o art. 21 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247).